

Studenci UJ protestują

17 listopada 2024

15 listopada studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego zrzeszeni w Inicjatywie Pracowniczej rozpoczęli protest pod Collegium Novum na rzecz zwiększenia liczby miejsc w akademikach.

Pół roku po rozpoczęciu strajku okupacyjnego w Domu Studenckim „Kamionka”, który miał na celu zatrzymanie sprzedaży i przywrócenie akademika do użytku, studiujący zebrali się pod rektorem. Po pikiecie doręczono list otwarty do rektora z poniższymi żądaniami:

- Udostępnienie wspólnocie uczelni treści wszystkich istniejących projektów remontu DS „Kamionka” wraz z odpowiadającymi im kwotom zamówienia oraz nazwom wykonawców.
- Przedstawienie terminu posiedzenia Senatu UJ, na którym zgodnie z treścią „Stanowiska” kończącego strajk Rektor przedstawi projekt uchylenia uchwały o sprzedaży DS „Kamionka”.
- Spełnienie wszystkich zobowiązań kończących strajk wyrażonych we „Wspólnym stanowisku władz Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz studentów UJ z Koła Młodych zrzeszonych w Ogólnopolskim Związku Zawodowym »Inicjatywa Pracownicza« ustalonym podczas spotkania Uczelnianej Rady Samorządu Studentów w dniu 27 maja 2024 r.” do końca semestru zimowego roku akademickiego 2024/2025.

Władze UJ w maju tego roku zobowiązały się do podjęcia działań na rzecz remontu i ponownego otwarcia „Kamionki”. Zrzeszeni w związku zawodowym studenci uważają, że uczelnia nadal nie jest zainteresowana losem osób szukających miejsca w akademikach oraz kwestią zaplecza socjalnego. Podkreślali liczbę 438 osób, które w tym roku nie otrzymały miejsca w domu studenckim. Liczba ta wynika wprost z odpowiedzi kanclerz Uniwersytetu Jagiellońskiego, Moniki Harpuli, na wniosek o udostępnienie

informacji publicznej. Stwierdza się w nim (punkt 4. odpowiedzi), że aż 438 studiujących osób nie dostało miejsca w domu studenckim. Wbrew faktom, rektor Jedynak we wcześniejszych wypowiedziach medialnych twierdził, że każdy zainteresowany otrzymał miejsce w akademiku.

W przemówieniach wygłoszonych przez studentów podkreślono także absurdalnie wysoką cenę remontu, której wycenę miały zlecić władze uczelni. Według rzecznika UJ, remont dwóch budynków przy ul. Kamionka ma wynosić aż 54 mln zł.

Protestujący zwracali uwagę, że koszt remontu większego, bo aż 7-kondygnacyjnego akademika „Piast”, wynosił zaledwie 18 286 714,56 zł. Remont akademika „Racławicka”, który za sprawą nagłośnienia sprawy przez Koło Młodych we wrześniu tego roku został nabyty przez UJ od Collegium Medicum, kosztował z kolei 10 734 278,99 zł.

Z ostrą krytyką spotkał się również Zarząd Samorządu Studenckiego, który protestujący uważają za reprezentanta władz uczelni, a nie interesu społeczności studenckiej. Padały takie hasła jak: „Mieszkanie prawem, a nie towarem”, „Rektor kłamie”, „Student haruje, samorząd baluje”, „Kamionka zostanie” czy „Rektor do roboty za 3 tysiące złotych”.

Pół roku po strajku studenci wciąż nie odpuszczają sprawy „Kamionki”. W liście otwartym złożonym rektorowi oczekują, że władze podejmą działania prowadzące do przywrócenia Kamionki, zgodnie z podpisanym porozumieniem kończącym strajk. W tym roku aż 438 osób nie otrzymało miejsca w akademiku. Zapotrzebowanie na zamieszkanie w „Kamionce” jest, dlatego zgodnie z obietnicami władze UJ powinny odwołać uchwałę o sprzedaży „Kamionki”, oraz rozpocząć remont akademika. Studenci zrzeszeni w Krakowskim Kole Młodych Inicjatywy Pracowniczej podczas pikiety zapowiedzieli, że będą podejmowali wszelkie możliwe działania w celu wywarcia presji na władze UJ. Złożony list otwarty wzywa rektora do odpowiedzi w ciągu czternastu dni.

Źródło: NowyObywatel.pl